

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2019 roku, sygn. akt I C 2894/18, Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo- Kredytowej im F. S. w G. przeciwko D. M.:

1. zasądził od pozwanego D. M. rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo- Kredytowej im F. S. w G. kwotę 12.539 złotych z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 6 września 2018 roku do dnia zapłaty
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego D. M. rzecz powoda Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo- Kredytowej im F. S. w G. kwotę 2.874,32 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wskazanego orzeczenia wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 6.739,91 zł wraz z liczonymi od tej kwoty od dnia 6 września 2018 roku do dnia zapłaty odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie oraz w części, w której Sąd I instancji nie zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu ponad kwotę 2.874,32 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 385(1) §1 k.c. w zw. z art. 36a ust.1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U.2018.993 t.j. z dnia 24 kwietnia 2018 roku) poprzez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że zastrzeżenie prowizji za udzielenie przedmiotowej pożyczki w kwocie 4.378,00 zł jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interes konsumenta;
2. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy polegające na niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 230 k.p.c. co skutkowało stwierdzeniem przez Sąd I Instancji, że powód nie udowodnił, że składka ubezpieczenia została rzeczywiście uiszczona, a więc nie można jej zasądzić od pozwanego, podczas gdy pozwany na żadnym etapie postępowania nie kwestionował zabezpieczenia umowy pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia, ani co do zasady, ani co do wysokości;
3. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie przepisu art. 232 zd.1 k.p.c. w zw. z 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność uiszczenia składki ubezpieczeniowej, podczas gdy w aktach sprawy znajduje się wykaz operacji na rachunku pozwanego, uwzględniający okres od dnia zawarcia umowy pożyczki, w którym ujawniono operację przelewu kwoty 2361,91 zł, a więc odpowiadającą zapisowi z umowy pożyczki dot. wysokości składki na ubezpieczenie;
4. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy i będące konsekwencją naruszeń prawa opisanych w zarzucie 1. i 2., tj. naruszenie przepisu art. 98 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące ustaleniem wysokości kwoty zasądzonej od Pozwanego na rzecz Powoda tytułem zwrotu kosztów procesu w wysokości 2.874,32 zł, podczas gdy powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, a więc Powodowi należy się zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości;
5. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy i będące konsekwencją naruszeń prawa opisanych w zarzucie 1. i 2., tj. naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że Powodowi należy się zwrot kosztów jedynie w kwocie 2.874,32 zł, co stanowi 62% sumy poniesionych przez Powoda kosztów, podczas gdy w sytuacji wygrania przez Powoda procesu w 100% właściwym jest zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów w pełnej wysokości.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku poprzez:

a. zmianę punktu pierwszego zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.365,10 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 6 września 2018 r. do dnia zapłaty;

b. zmianę punktu trzeciego zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.636,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Wstępnie należy odnotować, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazane ustalenia za własne i nie widzi potrzeby ich ponownego przytaczania.

Wbrew wywodom skarżącego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny, bowiem Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w zgodzie z dyrektywami wskazanymi w przywołanej normie prawnej.

Apelujący zarzucił błędne przyjęcie, że powód nie udowodnił, że składka ubezpieczenia została rzeczywiście uiszczona, a więc nie można jej zasądzić od pozwanego, podczas gdy pozwany na żadnym etapie postępowania nie kwestionował zabezpieczenia umowy pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia ani co do zasady ani co do wysokości. Z takim twierdzeniem powoda nie sposób się zgodzić. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż pozwany zakwestionował wysokość zadłużenia wskazanego przez powoda, zatem zakwestionował również co najmniej wysokość składki ubezpieczeniowej. Na kwotę zadłużenia składa się bowiem kwota udzielonego kredytu, odsetki od kapitału, prowizje, opłaty dodatkowe oraz składka na ubezpieczenie. Tym samym kwestionując kwotę zadłużenia pozwany zakwestionował całość kosztów, które na zadłużenie się składały. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy zasadnie poddał ocenie kwestię zasadności naliczenia składki na ubezpieczenie, nie uznając tej okoliczności za przyznaną przez stronę przeciwną. Sąd Rejonowy dokonał zatem prawidłowej oceny materiału dowodowego, uznając, iż powód nie udowodnił zasadności roszczenia odpowiadającego kwocie składki ubezpieczeniowej ani co do zasady ani co do wysokości. Twierdzenia powoda w tym zakresie nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami, a zaprzeczenie pozwanego całości zadłużenia, na które jak już wyżej wskazano składa się również zadłużenie wynikające z pobrania składki na ubezpieczenie, nie pozwalało na uznanie wskazanego twierdzenia za przyznanę.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Obowiązek w zakresie przedstawienia dowodów, jaki spoczywa na powodzie, ma charakter szczególny i jest wyrazem zasady kontradyktoryjności, zgodnie z którą materiał procesowy i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony postępowania. Powinność, jaka ciąży na powodzie, jest również wspomagana treścią przepisów art. 3 k.p.c. czy art. 232 k.p.c., z których wynika, iż to wyłącznie do stron postępowania należy obowiązek przedstawiania i wykazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał roszczenie dotyczące wysokości składki ubezpieczenia za nieudowodnione, argumentując, że powód nie przedłożył umowy ubezpieczenia ani dowodu uiszczenia składki, co wzbudziło wątpliwości sądu co do faktu ich rzeczywistego poniesienia. Zdaniem skarżącego argumenty te były bezzasadne, bowiem w aktach sprawy znajduje się wykaz operacji na rachunek pozwanego, uwzględniający okres od dnia zawarcia umowy pożyczki, w którym ujawniono operację przelewu kwoty 2361,91 zł, a więc odpowiadającej zapisowi z

umowy pożyczki dotyczącego wysokości składki na ubezpieczenie. W ocenie Sądu Okręgowego dowód ten nie jest wystarczający dla stwierdzenia, iż opłacenie składki ubezpieczeniowej zostało wykazane. Faktem jest, iż w wykazie znajduje się pozycja wyrażająca kwotę 2361,91 zł, jednakże nie ma żadnych innych podstaw do przyjęcia, iż kwota ta, choć zbieżna z wysokością składki na ubezpieczenie, rzeczywiście nią jest. Poza zbieżnością kwoty na podstawie wykazu nie można stwierdzić, kto był odbiorcą przelewu tej kwoty i z jakiego tytułu został wykonany. Tym samym powód nie udowodnił faktu zawarcia umowy ubezpieczenia i uiszczenia składki ubezpieczenia, która została wliczona do pasywów pozwanego z tytułu zawartej umowy pożyczki.

Zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim należy uznać za niezasadny.

W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powoda należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanemu. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w tejże umowie wysokość prowizji za udzielenie pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie 33,3% środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanemu na podstawie umowy kredytu konsumenckiego narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta. Sąd I instancji precyzyjnie uzasadnił sposób rozumienia art. 385<sup>1</sup> k.c. i przyczyny zastosowania tej normy w niniejszej sprawie, co w pełni zasługuje na aprobatę.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela, o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować; ale jest nim takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18, publ. Legalis nr 1830525). Pozwany nie miał realnej możliwości negocjowania wysokości prowizji. Nie ma też racji skarżący, że sam fakt zgodności prowizji z ustawą wyłącza możliwość uznania postanowienia umownego za abuzywne.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy pożyczki ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności postanowień spornej umowy w zakresie prowizji.

Prawidłowości zaprezentowanej wyżej oceny w niczym nie podważa argumentacja apelującego odwołującego się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki

dotychczasowych opłat i prowizji. Skarżący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających pożyczkobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, przedmiotowa ustawa w art. 36a nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/ pożyczki”. Koszty maksymalne, to nie są koszty standardowe, naliczane niejako automatycznie. Wysokość naliczanej prowizji musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku. Wysokość ta podlega ocenie w kontekście zasad uczciwego obrotu, co słusznie wskazał i prawidłowo uzasadnił Sąd Rejonowy.

Słusznie zauważył Sąd I instancji, że powód nie wykazał, iż zastrzeżenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie znajduje odzwierciedlenie w kosztach poniesionych związanych z realizacją pożyczki. Przedmiotowa pożyczka nie miała charakteru mikropożyczki, gdzie koszty operacyjne rzeczywiście są wysokie w stosunku do pożyczanego kapitału. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać zatem trzeba, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń stron, przysparzając pożyczkodawcy korzyści nie dające się uzasadnić żadnymi racjami.

Niezależnie od powyższego, ukształtowanie wynagrodzenia należnego pożyczkodawcy w oparciu o ustanowienie opłaty za udzielenie pożyczki w omawianej wysokości stanowi także obejście bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. ograniczającego wysokość odsetek maksymalnych. Dokładnie rzecz biorąc była to próba ukrycia rzeczywistego oprocentowania pożyczki. Prowizja w postaci przyjętej przez strony w niniejszej sprawie w praktyce nie różniła się przecież od zastrzeżenia odsetek, gdyż zobowiązaniu do zapłaty tejże opłaty nie odpowiadało przy tym żadne inne zobowiązanie powoda jak tylko oddanie kapitału do dyspozycji pozwanego. Bez znaczenia pozostaje to, iż omawiana opłata została ukształtowana w taki sposób, iż nadano jej cechę samodzielności i zdefiniowano ją w postaci konkretnej kwoty należnej za cały okres, a nie poprzez określenie stopy procentowej, pozwalającej tę kwotę należną dopiero ustalić, albowiem nie zmienia to istoty tego zobowiązania. Należy bowiem wskazać, iż powód w treści apelacji sam określa prowizję jako wynagrodzenie za udzielenie pożyczki, mające rekompensować pożyczkodawcy ryzyko związane z przekazaniem środków pieniężnych pożyczkobiorcy. Tymczasem zwyczajowo przyjmuje się, iż wynagrodzeniem w umowach kredytu są odsetki, które w niniejszej sprawie zostały określone na poziomie odsetek maksymalnych. Powód zastosował prowizję w tym samym celu, w jakim zostały zastosowane odsetki, a zatem jako wynagrodzenie za udzielenie kredytu konsumenckiego, a ich suma znacznie przekracza wysokość odsetek maksymalnych przewidzianych ustawą. Gdyby więc nawet przyjąć, że zastrzeżenie umowne prowizji nie jest klauzulą niedozwoloną, to i tak należy uznać je za nieważne w oparciu o art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Stawiane przez apelującego zarzuty odnoszące się do przyjętej przez Sąd I instancji zasady obciążenia stron kosztami procesu, a zatem naruszania art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. nie mogą się ostać.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 100 zd. 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, iż powód wygrał sprawę w 62% i orzekając, iż w takiej proporcji należą mu się od pozwanego koszty procesu. Koszty te zostały wyliczone w prawidłowy sposób. Wbrew twierdzeniom powoda, w sprawie nie można było zastosować art. 98 § 1 k.p.c., bowiem roszczenie nie zostało uwzględnione w całości.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.